

## IGNACY GOGOLEWSKI

ur. 1931; Ciechanów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", praca zawodowa, teatr, stan wojenny

### Stan wojenny

[Po 13 grudnia 1981 r.] Nocowałem w teatrze przez trzy dni. Po prostu starałem się zadbać o te dobroci, które tam żeśmy zorganizowali, poza tym nie wiedziałem, jakie będą reakcje poszczególnych ludzi.

Tego dnia, kiedy rano generał ogłosił to, że właśnie z dniem takim i takim... [decyzja] zapadła o 12 w nocy, ale o 12 w nocy na ogół wszyscy spali, rano dowiedzieli się, co się dzieje, telefony nie działają i tak dalej. Natychmiast z tego mojego mieszkania udałem się do teatru, gdzie w ciągu 48 godzin zorganizowałem zebranie i coś, no, czekaliśmy. A Jerzy Rakowiecki reżyserował „Pamiętniki” Paska. No więc, co robimy? No wydaje mi się, że przedstawień nie gramy, ale próbować możemy. No więc próbowaliśmy te „Pamiętniki”, próbowaliśmy, próbowaliśmy, aż tu po jakimś czasie Rakowiecki dowiedział się, że [jego] syna, Jacka, aresztowali w Krakowie. Coś tam komuś się nie podobało. No tutaj jest ojciec, reżyseruje, nie wie, czy ma jechać do Krakowa, czy ma jechać do Warszawy. Ja starałem się w jakiś sposób zasięgnąć języka, ale dyrektor z teatru z Lublina dowiaduje się o Jacka Rakowieckiego w Krakowie, to można powiedzieć, że to jest to samo, co palcem w bucie można poruszać. Po dwóch tygodniach powróciły przedstawienia te, które były w repertuarze, ale jednocześnie nie uspokoiło się.

Przedtem, zanim ta sprawa zaistniała stanu wojennego, to przecież przez całą jesień kolejarzy bez przerwy dawali o sobie znać. Tam bulgotało na dworcu i wokół tego dworca. No i w końcu były takie same ośrodki w Polsce, w każdym mieście, miasteczku, w jakiś sposób ludzie wyrażali... W pewnym momencie trzeba było to zgarnąć, bo jak niektórzy krakali, a może i nawet mądrze mówili, że w pewnym momencie prawdopodobnie nasi sąsiedzi ze wschodu wkroczą, zajmą w tej sprawie stanowisko. Nie będę dywagował na temat tej wielkiej daty historycznej i bardzo uciążliwej dla naszej ówczesnej rzeczywistości, bo są ludzie na ten temat dużo mądrzejsi, ale starałem się za wszelką cenę obronić to wszystko, co zostało przez

tych kilka miesięcy za mojej dyrekcji zorganizowane.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2019-04-09, Warszawa
<b>Rozmawiał/a</b>	Dagmara Spodar
<b>Redakcja</b>	Aleksandra Bańkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"